

**Protokół nr 14/12 z posiedzenia
Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych
odbytego dnia 27 lutego 2012r.
w budynku Urzędu Gminy Buczkowice**

Obecni na posiedzeniu:

Radni wg załączonej listy obecności,

Wójt Gminy, Pan Józef Caputa,

Skarbnik Gminy, Pani Magdalena Mendrok,

Pani Małgorzata Jasny, Kierownik Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Bielsku-Białej,

Pani Dorota Góma, pracownik Rejonowego Związku Spółek Wodnych w Bielsku-Białej,

Pan Kazimierz Jakubiak Zastępca Prezesa Gminnej Spółki Wodnej w Buczkowicach,

Pan Henryk Knapiek, Sołtys Wsi Buczkowice,

Protokolant, Ewa Matera.

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Omówienie zagadnień związanych z odwodnieniem gruntów, melioracją i regulacją potoków oraz zalewaniem posesji mieszkańców Buczkowic.
3. Opiniowanie projektów uchwał w sprawach:
 - 1) zmiany budżetu Gminy Buczkowice na rok 2012,
 - 2) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Buczkowice na lata 2012–2023.
4. Sprawy bieżące, wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad. 1. Otwarcie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych, Pani Maria Sternal otworzyła posiedzenie Komisji i stwierdziła prawomocność podejmowanych decyzji (na posiedzeniu obecnych było 14 radnych).

Do porządku posiedzenia nie wniesiono uwag.

Ad.2. Omówienie zagadnień związanych z odwodnieniem gruntów, melioracją i regulacją potoków oraz zalewaniem posesji mieszkańców Buczkowic.

Radny Więcek zapytał czy na posiedzenie Komisji zaproszono Przewodniczącą Rady Sołectkiej Buczkowic – w kontekście przekazanej radnym uchwały Rady Sołectkiej Buczkowic dotyczącej zalewania posesji mieszkańców Buczkowic.

Radna Sternal powiedziała, że:

- stanowisko Rady Sołectkiej w przedmiotowej kwestii przedstawiono bardzo dokładnie we wspomnianej uchwale,

- Pan Przewodniczący nie mógł brać udziału w posiedzeniu Komisji z uwagi na równoległe zobowiązania i zwrócił się z prośbą o jej przesunięcie,
- w związku z tym, że Komisja pracuje wg planu pracy zatwierdzonego na styczniowej sesji, na której Pan Stec był obecny, a zaproszeni na posiedzenie goście potwierdzili swoją obecność – postanowiono nie wprowadzać w tym zakresie zmian.

Wójt Gminy zauważył, że reprezentację Sołectwa stanowi obecny na posiedzeniu Sołtys.

Radna Sternal omówiła uchwałę Rady Sołeckiej Buczkowic dotyczącą stosunków wodnych i problemów zalewania posesji mieszkańców Buczkowic (zał. do protokołu). Następnie Pani Przewodnicząca poinformowała obecnych, że w jej rodzinnych stronach (Maków Podhalański) ciągle funkcjonują zadbane rowy przydrożne, które w znacznym stopniu rozwiązują kwestie wodne (w Buczkowicach zasypany jest nawet rów przy ul. Miodońskiego).

Wójt Gminy omówił gospodarkę wodną na terenie Gminy Buczkowice (zał. do protokołu) oraz powiedział, że:

- wszyscy mieszkańcy Gminy wiedzą, że większe opady deszczu i wiosenne roztopy wiążą się z pewnymi problemami w przedmiotowym zakresie – sytuacja nie zmienia się od lat i dotyczy nie tylko Buczkowic,
- znaczna część Gminy to tereny zmeliorowane, których drożność utrzymuje Spółka Wodna,
- poszczególni administratorzy cieków utrzymują je w miarę posiadanych środków – Spółka Wodna od lat wspierana jest finansowo przez Gminę,
- z Urzędu Gminy regularnie są pisma dotyczące stanów Żylicy i Godziszczanki do administratorów tych potoków,
- ze względów geograficznych Gminę na szczęście omijają duże powodzie, zdarzające się w innych rejonach kraju, jednakże nie omijają jej różnego rodzaju nawałnice (ubiegłoroczna, trwająca kilka godzin ekstremalna ulewa sprawiła, że istniejący system odbioru wody nie był w stanie pomieścić jej ogromu spływającego ze zbocza Skalitego – wylały małe cieki prywatne, droga powiatowa stała się nieprzejezdna – do jej udrażniania przystąpiono siłami Urzędu zaraz po ustaniu opadów – sygnalizując to tylko w Powiecie),
- obszar Gminy Buczkowice został w minionych latach mocno zurbanizowany – „skibę” zastąpił wjazd do budynku – niejednokrotnie bez przepustu, zwiększyła się powierzchnia dachów, pojawiły wybrukowane podwórka – woda kumuluje się więc teraz w innej skali a zmianom w tym zakresie nie towarzyszy budowa systemów odwadniających,
- wiosną w istniejący grunt woda wsiąka wolniej z uwagi na jego przemarznięcie – latem odbywa się to zdecydowanie szybciej,
- w miastach istnieją różnego rodzaju kanały zbierające wodę deszczową, zbiorniki retencyjne, kanały ulgi – a i tak przy ekstremalnych opadach nie wystarcza to i miasta są zalewane,

- na terenie Gminy zdarzają się lokalne podtopienia budynków polegające na zalewaniu piwnic, które były budowane przez dziadków obecnych właścicieli jako magazyny płodów rolnych – i opróżniane przy roztopach, ponieważ posiadano świadomość, że w takich sytuacjach poziom wód gruntowych podnosi się do poziomu gruntu a budowa kanałów odwadniających była zbyt kosztowna,
- aktualnie niektórzy mieszkańcy chcą korzystać z piwnic w inny sposób więc ich zalewanie staje się problemem – nie można jednak obarczać winą za to Gminy,
- nie są również winą Gminy błędy budowlane polegające na stworzeniu kanału burzowego o niewłaściwej średnicy, która powoduje „cofki wodne” i wprowadzanie wody do piwnicy,
- budowana w Gminie kanalizacja sanitarna została zaprojektowana tylko do przyjmowania ścieków sanitarnych – układ jest szczelny, jednak studnie mają szczeliny konieczne dla układu bezciśnieniowego, przez które przy opadach wpływa woda powierzchniowa – dodatkowo zdarza się, że ludzie wykorzystują je dla pozbycia się wody opadowej z własnych podwórek – w ten sposób ciągi kanalizacyjne nie wytrzymują i pojawiają się problemy zalewania pompowni,
- w minionych latach Urząd podjął działania mające na celu przywrócenie/udroźnienie kilku historycznie istniejących rowów, co – z racji upływu czasu – było bardzo trudne, jednak w pewnych obszarach zakończyło się sukcesem,
- odtwarzanie nieistniejących rowów jest trudne również z uwagi na brak map z naniesionymi ciekami,
- mieszkańcy oczekują aktualnie wykonania odwodnienia dróg i posesji w formie zarurkowanych rowów, co jest „utopią ekonomiczną” – jedyną możliwością rozwiązania problemu jest przywrócenie niechcianych otwartych rowów,
- nie jest prawdą, że nikt nie zajmuje się problemami związanymi ze stosunkami wodnymi na terenie Gminy - przez kolejne lata Spółka Wodna – również we współpracy z Gminą - podejmuje działania mające na celu poprawę sytuacji w tym zakresie – i działania te przynoszą pewne wymierne efekty,
- być może kiedyś Gminę będzie stać na kompleksowe działania w zakresie poprawy stosunków wodnych – aktualnie jednak stoi przed problemem wzięcia czteromilionowej pożyczki na zrównoważenie budżetu.

Następnie Pan Wójt podziękował wszystkim obecnym za chęć wzięcia udziału w sensownej dyskusji i zaapelował o wyjaśnianie mieszkańcom podstawowych kwestii dotyczących stosunków wodnych na terenie Gminy i jej możliwościami w tym zakresie.

Pan Jakubiec powiedział, że:

- Spółka Wodna administruje 1299 hektarami zmeliorowanych pól i 32 kilometrami rowów, przy czym nie wszystkie rowy na terenie Gminy przypisane są Spółce,
- opracowanie przekazane przez Pana Steca mogłoby w podobnym brzmieniu powstać w każdej miejscowości Gminy, ponieważ wszystkie zmagają się z takimi problemami,

- dzięki władzom Gminy Buczkowice Spółka Wodna może – poza reagowaniem na awarie – wykonywać również większe zadania w ramach renowacji rowów – w ubiegłym roku za kwotę 40 tys. zł,
- za rok 2011 Spółka otrzymała 36 tys. zł w ramach składek od swoich członków – za tą kwotę wykonywane są wybicia na drenach, czyszczenie wypustów itp,
- na ostatnim Walnym Zebraniu zdecydowano o podniesieniu składki (21 zł za pierwsze pół hektara, 11 zł za każde kolejne),
- wspomniane przez Panią Sternal rowy w Makowie Podhalańskim czyszczą się samoczynnie.

Pani Jasny powiedziała, że:

- podstawowe zagadnienia dotyczące stosunków wodnych zostały przedstawione w wypowiedzi Pana Wójta,
- Spółka Wodna ma bardzo „nieszczęśliwą nazwę” – powinna się nazywać spółka melioracyjna – wówczas oczekiwania mieszkańców byłyby bardziej adekwatne do możliwości,
- drenacji podlegały przed wojną i w okresie powojennym tylko grunty rolne (w 85% finansowane było to z budżetu Państwa) – członkami spółek wodnych byli rolnicy, którym zależało na właściwym działaniu melioracji z uwagi na zagrożenie upraw – w latach 60. i 70. po „wprowadzeniu na wsi wody” melioracja przejęła rolę odprowadzania ścieków – sprawę pogarszała ciągle wszechobecna urbanizacja,
- duże ilości wody zebrać mogą tylko otwarte rowy przydrożne, o które dbać będą właściciele przyległych posesji – spółka wodna nie ma na to środków,
- zasadne byłoby rozszerzenie liczby członków Spółki Wodnej o wszystkich mieszkańców korzystających z jej urządzeń – czyli właścicieli prawie wszystkich budynków na terenie Gminy (wyjątek stanowiliby jedynie właściciele posesji położonych w bezpośrednim sąsiedztwie dużych cieków wodnych),
- Spółka Wodna w pierwszej kolejności zajmuje się zgłoszeniami drenarskimi, ponieważ do tego celu jest powołana,
- każdy przepust na rowie powinien być uzgodniony z właścicielem drogi – wykonywane „samoczynne rurowania” nie spełniają swojej funkcji przy dużych opadach – podobnie rzecz ma się z rurami pod wjazdami do posesji – nikt nie egzekwuje kwestii dotyczących projektów takich przepustów z uwagi na duże ich koszty.

Radna Sternal zauważyła, że 36 tys. zł to pieniądze za które niewiele można zrobić i zapytała jak naliczane są składki.

Pani Jasny wyjaśniła, że:

- podczas powstawania spółki zapisać musieli się do niej wszyscy rolnicy posiadający co najmniej pół ha pola – ewidencja w tym zakresie była aktualizowana do lat 90,
- obowiązek członkostwa w Spółce może również nałożyć Starosta w przypadku, gdy udowodni się, że dany właściciel korzysta z urządzeń Spółki,

- na zebraniach wiejskich w Gminie Czechowice – Dziedzice podjęto uchwałę, że z uwagi na fakt, że wszyscy mieszkańcy w jakiś sposób korzystają z urządzeń Spółki, wszyscy staną się jej członkami.

Radna Sternal zapytała, czy właściciele posesji, którzy skarżą się na zalewanie ich posesji opłacają składki.

Radny Jakubiec powiedział, że składki wyliczone na rok 2011 wynosiły ponad 47 tys. zł – wykonanie 36 tys. zł i wyjaśnił, że kłopoty ze ściągalsnością wynikają również z dokonania podziałów gruntów i niechęci nowych właścicieli do odprowadzania składek.

Radny Roman Wrona zapytał czy po otrzymaniu zgłoszenia awarii w Spółce sprawdza się czy autor zgłoszenia dokonuje wpłat.

Pan Jakubiec odpowiedział twierdząco, wyjaśniając, że jeżeli okazuje się, że składki nie są opłacane, awaria nie jest usuwana.

Pani Jasny dodała, że w przypadku, gdy woda z tej awarii zalewa również pola innych właścicieli – usuwa się ją mimo braku wpłaty.

Wójt Gminy powiedział, że z tytułu zanikania terenów rolnych i wynikających z tego problemów finansowych Spółki – Gmina wspiera ją w imieniu wszystkich mieszkańców, podwajając jej budżet.

Pani Jasny zaproponowała podjęcie mimo wszystko kwestii przystąpienia do spółki wszystkich mieszkańców na zebraniach wiejskich.

Wójt Gminy powiedział, że na mocy istniejących przepisów nie można przymusić w ten sposób nikogo do wnoszenia opłaty a doprowadzenie do sytuacji, w której jeden mieszkaniec na dziesięciu zdecydowałby się na dobrowolne ponoszenie opłaty byłoby społecznie niesprawiedliwe – tymczasem za pośrednictwem Gminy koszty działania spółki ponoszą wszyscy mieszkańcy. Jednocześnie Wójt poinformował obecnych, że będzie proponował Radzie podwojenie środków na dotację dla Spółki Wodnej w bieżącym roku celem załatwienia najpilniejszych spraw.

Radny Kopacz wyraził opinię, że wspieranie Spółki w sposób zaproponowany przez Pana Wójta również rodzi niesprawiedliwość, ponieważ osoby opłacające Spółkę w ten sposób płacą niejako podwójnie.

Wójt Gminy powiedział, że opłaty wnoszą rolnicy – Gmina wspiera Spółkę w imieniu wszystkich mieszkańców.

Radna Sternal powiedziała, że rolnicy opłacający Spółkę niekoniecznie posiadają zmeliorowane pola i zaproponowała rozważenie możliwości zainteresowania mieszkańców na zebraniach wiejskich propozycją Pani Jasny.

Wójt Gminy powiedział, że samoopodatkowanie można wprowadzać tylko w niektórych, ściśle określonych przypadkach – po uprzednim przeprowadzeniu referendum – nie istnieje możliwość wprowadzenia obowiązkowej opłaty na Spółkę Wodną.

Pani Jasny powiedziała, że byłoby to dobrowolne zrzeczenie się.

Wójt Gminy wyraził opinię, że tylko część mieszkańców przystąpiłaby w takiej sytuacji do spółki – pozostałych w żaden sposób nie dałoby się do tego przymusić – o wiele łatwiej więc regulować tą sprawę z dochodów Gminy.

Pani Jasny wyraziła obawę, że osoby opłacające składkę przestaną to robić.

Wójt Gminy powiedział, że wówczas konieczne będzie uzupełnienie dochodów Spółki w innej formie i podkreślił, że Spółka Wodna powstała dla obsługi obszarów rolnych a nie zabudowanych.

Radny Więcek wyraził ubolewanie z powodu nieobecności na posiedzeniu Przewodniczącego Rady Sołeckiej Buczkowic oraz, podsumowując wypowiedzi Pana Wójta i Pani Jasny, powiedział, że:

- z dyskusji należy wyłączyć „sprawy burzowe”, ponieważ nie ma możliwości utworzenia sieci rowów, które zapobiegłyby zalaniu dróg czy posesji podczas ekstremalnych opadów,
 - obserwuje poprawę w zakresie reakcji Spółki na zgłoszenia awarii na gruntach zmeliorowanych oraz utrzymania rowów melioracyjnych,
 - zważywszy na to, co „przedstawiają” pola to „cud, że melioracja funkcjonuje”,
 - dzięki wybudowaniu kanalizacji ścieki przestały płynąć drenami,
 - należałoby znaleźć rozwiązania prawne umożliwiające kontrolowanie sposobu odwodnienia działki podczas oddawania do użytku nowych budynków,
 - na aktualnym posiedzeniu nie uda się na pewno rozwiązać wszystkich problemów związanych z gospodarką wodną na terenie Gminy – i trzeba będzie do tego wracać,
 - Powiat nie dba o rowy przydrożne tak jak powinien,
 - należy przypomnieć mieszkańcom o obowiązku dbania o rowy znajdujące się na działkach stanowiących ich własność
- oraz złożył wniosek o znalezienie możliwości prawnej by obciążyć właściciela działki za akcję OSP będącą konsekwencją zaniedbania przez niego znajdującego się na działce rowu.

Sołtys Buczkowic powiedział, że:

- do ważniejszych rowów znajdujących się w administracji Spółki Wodnej należy rów cmentarny oraz potok Bruśnik,
- rów cmentarny stwarza największe zagrożenie dla mieszkańców, ponieważ płynie po terenie zabudowanym – kilkanaście lat temu nie był on taki groźny, większe problemy pojawiły się po przesunięciu linii zabudowy i pojawieniu się budynków również po jego drugiej stronie, ponieważ rozpoczęto wówczas samowolne montowanie przepustów, które nie spełniają swojej funkcji,
- przepust rowu cmentarnego w ul. Myśliwskiej nie ma „naprowadzenia wody”, w związku z czym po wypełnieniu rury do połowy zaczyna ona wylewać się na obie strony – takich przepustów jest na odcinku od cmentarza do Rybarzowic ok. 12,
- na pewnych fragmentach rów cmentarny został całkowicie zarzurowany (wpływa pod ul. Lipowską i wypływa za budynkiem GS-u),
- dla rozwiązania problemów z rowem należałoby wykonać operat wodno – prawny i powymieniać niewłaściwie wykonane przepusty,
- wykonany ostatnio przepust „z prawdziwego zdarzenia” na ul. Kościelnej w Rybarzowicach kosztował 120 tys. zł,
- niektórym mieszkańcom brak właściwego przepustu tak doskwiera, że byłiby skłonni partycypować w kosztach jego budowy,
- w roku bieżącym Spółka planuje wykonać naprawę przepustu na Bruśniku oraz konserwację i regulację potoku cmentarnego na odcinku od ul. Lipowskiej do ul. Kaniowej,
- potok cmentarny powinien zostać zmodernizowany do samego końca by zapewnić spływ – bardzo istotne byłoby więc przekazanie na ten cel dodatkowych środków z budżetu Gminy.

Pani Jasny powiedziała, że powinny zostać również wykonane przepusty ramowe.

Radny Rączka zapytał czy Gmina zamiast przekazywać środki do Spółki Wodnej nie mogłaby sama wykonać przedmiotowej modernizacji.

Wójt Gminy powiedział, że ciek znajduje się w administracji Spółki Wodnej, przy czym jej pracownicy mają zarówno wiedzę jak i możliwości techniczne do wykonania przedmiotowej renowacji.

Soltys Buczkowic powiedział, że środki, które Gmina przekazuje Spółce przeznaczone są na konkretny cel do wykonania na terenie Gminy, po zakończeniu prac następuje rozliczenie. Następnie Pan Knapk podkreślił, że nie ma innego podmiotu, który chciałby i mógłby się tym zająć.

Wójt Gminy podkreślił, że jest to robione tanio i fachowo.

Pani Jasny poinformowała obecnych, że zgodnie z prawem każdy projekt budowlany musi posiadać rozwiązanie dotyczące kanalizacji deszczowej.

Radny Foltyniak powiedział, że należy uzmysłwić mieszkańcom, że jeżeli na działce 7-
arowej „wszystko co można” jest wybrukowane – woda deszczowa nie ma gdzie wsiąkać
i spływa na działkę sąsiada.

Pani Jasny powiedziała, że na najbliższym zjeździe Krajowego Związku Spółek Wodnych
dowie się czegoś więcej odnośnie członkostwa w Spółce w kontekście wspomnianych
korzyści.

Radny Sowa zauważył, że wykonanie odpływu wody z ogrodu do rowu melioracyjnego jest
nielegalne.

Pani Jasny powiedziała, że Spółka może pozamykać tego typu odpływy, jednak nie spotka
się to z przychylnym odbiorem mieszkańców.

Radny Sowa wyraził opinię, że nie można wymagać od mieszkańców solidarności
w akceptowaniu czegoś niezgodnego z prawem. Następnie Radny poinformował obecnych, że
po otrzymaniu donosu przedstawiciele Spółki Wodnej zlikwidowali tego typu odpływ
w Godziszce i zwrócił uwagę na absurd sytuacji, w której po innym donosie zostałyby
zamknięte odpływy mieszkańca, który zapisał się do Spółki z powodu czerpania korzyści z jej
urządzeń.

Radny Świerczek zapytał jakiego typu środkami fachowymi i technicznymi dysponuje
Spółka.

Pani Jasny powiedziała, że Spółka zatrudnia osoby na umowę o pracę oraz 20-25 osób na
poszczególnych Gminach, które „znają się na drenarce” (koparka jest wynajmowana za
wynegocjowaną cenę).

Radny Konior powiedział, że problemu z wodą na terenie Gminy nie da się rozwiązać za
pomocą Spółki Wodnej, ponieważ wymaga on podjęcia działań leżących poza jej
możliwościami i dotyczącymi terenów zurbanizowanych (geodezja, wycena, zlewnia itp.).
Następnie Radny postawił wniosek o nawiązanie współpracy ze Starostwem w kwestii
rozwiązywania przedmiotowych problemów – np. w odniesieniu do sprawdzania rozwiązań
kanalizacji deszczowej na działkach przy oddawaniu budynków do użytkowania.

Radna Magiera – Sadlik powiedziała, że ktoś sprawdza kwestie spływu wód z działek przy
pozwoleniach na budowę, ponieważ znane jej są dwa przypadki, w których właściciele nowo
- oddanych budynków otrzymali nakazy płatnicze ze Spółki, mimo, że wcześniej nie byli jej
członkami.

Pani Jasny powiedziała, że zagadnieniami związanymi z melioracją gruntów zajmuje się od
26 lat i zawsze zależało jej na doprowadzeniu do sytuacji, w której pozwolenia na budowę
byłyby uzgadniane również ze spółką wodną pod kątem urządzeń melioracyjnych, co udało
się osiągnąć – rocznie robią 1350 uzgodnień.

Radny Roman Wrona zapytał jak kwestie melioracyjne rozwiązywane są w gminach, na terenie których nie funkcjonują spółki wodne.

Pani Jasny powiedziała, że w takich przypadkach ludzie prawdopodobnie przychodzą z problemami do wójta, jednak nie może on bezpośrednio działać na gruntach prywatnych.

Wójt Gminy powiedział, że Gminy nie stać na kompleksowe rozwiązanie wszystkich problemów, jednak stara się wspierać Spółkę celem usuwania tych najbardziej newralgicznych.

Radny Więcek zapytał czy Spółka Wodna ma prawo interweniować gdy nowobudowany przepust na rowie melioracyjnym nie spełnia wymogów.

Pani Jasny wyjaśniła, że Spółka otrzymuje ze Starostwa do uzgodnienia tylko kwestie odwodnienia działki – wjazdy na posesje uzgadnianie są z właścicielem drogi (Gmina bądź Powiat), który zwraca się do Spółki o określenie szerokości przepustu – i taką informację otrzymuje. Pani Jasny dodała, że dla interwencji w rów potrzebne jest otrzymanie pozwolenia wodno – prawnego.

Radny Żądło zapytał jakie są uregulowania prawne dla wprowadzonego we Wrocławiu tzw. rynnowego.

Pani Jasny zadeklarowała sprawdzenie tej kwestii.

Ad. 3. Opiniowanie projektów uchwał (opiniowane projekty zał. do protokołu).

Ad. 3.1. Projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Buczkowice na rok 2012.

Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały, wyjaśniając, że w stosunku do materiałów przekazanych radnym proponuje się następujące autopoprawki:

- zwiększenie dochodów i wydatków o 240 zł przekazanych przez Krajowe Biuro Wyborcze na niszczenie dokumentacji archiwalnej,
- przeniesienie 39 tys. zł z dotacji na kulturę i ochronę dziedzictwa narodowego na melioracje wodne.

Wójt Gminy powiedział, że zwiększenie dotacji dla Spółki Wodnej ma na celu przede wszystkim wydłużenie odcinka robót konserwacyjnych na potoku cmentarnym.

Radny Świerczek zapytał czy Spółka prowadzić będzie również prace na terenie innych sołectw.

Wójt Gminy powiedział, że Spółka ma poszukać również innych, newralgicznych miejsc na terenie Gminy.

Radny Władysław Wrona powiedział, że na terenie Gminy znajdują się płyty ażurowe, które być może udałoby się pozyskać nieodpłatnie na cele renowacji potoków.

Wójt Gminy powiedział, że nieodpłatne pozyskanie jest mało prawdopodobne i zadeklarował przekazanie Spółce informacji o takiej możliwości.

Radny Sowa zapytał z czego rezygnujemy w dziale kultura i ochrona dziedzictwa narodowego przesuwając przedmiotowe środki na melioracje.

Skarbnik Gminy wyjaśniła, że środki te pierwotnie miały zostać przeznaczone na dotacje.

Wójt Gminy wyraził opinię, że wspieranie przez Gminę Spółki Wodnej nie zniechęci mieszkańców do wnoszenia opłat z tytułu członkostwa w niej – raczej zadziała motywująco.

W wyniku głosowania Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały – głosowało 12 radnych, w tym 12 „za”.

Ad. 3.2. Projekt uchwały w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Buczkowice na lata 2012–2023.

Skarbnik Gminy omówiła projekt uchwały, wyjaśniając, że konieczność jej podjęcia wynika z potrzeby dopasowania do wprowadzonych zmian budżetu.

W wyniku głosowania Komisja pozytywnie zaopiniowała projekt uchwały – głosowało 12 radnych, w tym 12 „za”.

Ad. 4. Sprawy bieżące wolne wnioski.

Nie zgłoszono.

Ad 5. Zamknięcie posiedzenia.

Przewodnicząca Komisji, Pani Maria Sternal zamknęła posiedzenie Komisji.


Do protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji nie wniesiono uwag.

Posiedzenie Komisji rozpoczęło się o godz. 16.10, a zakończyło o godz. 18.20.

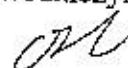
Na tym protokół zakończono.

Protokołowała:

INSPEKTOR


mgr Ewa Musiera

Przewodniczyła:


Przewodnicząca Komisji
Budżetu i Spraw Komunalnych

Małga Sternal

RADA SOŁECKA
BUCZKOWICE

Uchwała
Rady Sołeckiej w Buczkowicach
z 15.lipca 2011 r.

w sprawie przyczyn, skutków i zapobieganiu skutkom zalewania nieruchomości przez wody z rowów melioracyjnych

Działając na podstawie postanowień §§ 4 i 13 statutu Sołectwa Buczkowice uchwalonego przez Radę Gminy Buczkowice 2.lutego 2005 r. Rada Sołecka po zapoznaniu się ze skalą najpoważniejszych szkód, jakie wyrządził nawalny opad deszczu 30. czerwca 2011 r., po wysłuchaniu szczegółowych informacji o przyczynach skali tych negatywnych zjawisk, a także zapoznaniu się z pakietem prawnych i organizacyjnych uwarunkowań, w jakich działają służby administrujące ciekami wodnymi, z których wody wyrządziły szkody mieszkańcom Rada Sołecka, w obecności przedstawicieli osób poszkodowanych

u c h w a ł a :

§1. Przyjąć, zatwierdzić, uwagi oraz wnioski zawarte w dokumencie noszącym tytuł „Podsumowanie dyskusji”, który dołącza się do niniejszej uchwały jako jej nieodłączną część.

§2. Zobowiązać Przewodniczącego Rady Sołeckiej, by niezwłocznie, w porozumieniu z Sołtysiem przekazał uchwałę Wójtowi Gminy, Przewodniczącemu Rady Gminy, Przewodniczącemu Gminnej Spółki Wodnej we Buczkowicach z prośbą o podjęcie realizacji przedłożonych wniosków ustanowieniu zasad wzajemnego informowania o postępie prac.

§3. Zobowiązać Przewodniczącego Rady Sołeckiej, by we współdziałaniu z Sołtysiem zapewnił Radzie Sołeckiej informacje okresowe w sprawie postępu w realizacji tych wniosków.

§4. Zobowiązać Przewodniczącego Rady Sołeckiej do przekazania mieszkańcom podstawowych danych zawartych w niniejszej uchwale tak, by zapewnić Im bieżącą informację o podjętych przez Radę działaniach.

§5. Wykonanie uchwały powierza się Przewodniczącemu Rady oraz Sołtysowi wsi.

§6. Uchwała wchodzi w życie w dniu podjęcia.

Sekretarz Rady Sołeckiej

Bernadeta Kruczek

Przewodniczący Rady Sołeckiej

Józef Stec

Podsumowanie dyskusji

Rada Sołecka , która swoje posiedzenie 15. lipca 2011 r. poświęciła omówieniu negatywnych skutków nawałnego opadu , jaki miał miejsce 30. czerwca 2011 r. , w tym szkód wyrządzonych na majątku mieszkańców , a także mieniu gminnym tak określiła przyczyny powstałych szkód:

1. Rada uznała, że szkody, jakie zostały wyrządzone przez gwałtowne wylewy strumieni i cieków wodnych są w bardzo wielkim stopniu następstwem beczynności lub zaniechania działań instytucji, organizacji oraz osób fizycznych- właścicieli gruntów, które to działania zmierzałyby do utrzymania stan cieków wodnych w stanie, pozwalającym na swobodny spływ wód.
2. Dopuszczenie do sytuacji, w której swobodny spływ wód zostaje ograniczony i to bez względu na przyczynę, która ten stan wywołuje , oznacza, że ustawa prawo wodne nie jest przestrzegane przez podmioty wymienione wyżej.
3. Rada odnosząc się do szkód oraz przyczyn ich powstania uwzględnia fakt, że opad 30 czerwca był opadem nawałnym , którego wszystkim negatywnym skutkom nie można było zapobiec, lecz z całą pewnością można było je zdecydowanie ograniczyć gdyby strony mające zadania w dziedzinie gospodarki wodnej wypełniały należycie swoje zadania. Stwierdzenie to nie zawiera odniesienia do finansowego aspektu realizacji zadań .
4. Rada Sołecka stwierdza, że najbardziej rozległe podtopienia domów mieszkalnych miały miejsce
 - a/ na odcinku od cmentarza w Buczkowicach aż do granicy Rybarzowic wzdłuż cieku nazywanego potokiem cmentarnym,
 - b/ wzdłuż ulicy Kaniowej od skrzyżowania tej ulicy z ul. Lipowską
 - c/ w rejonie zbiorników wody p.pożarowej przy ulicy Lipowskiej
 - d/ w górnym , przylegającym do ulicy Lipowskiej odcinku ulicy Akacyjowej
 - e/ na górnym odcinku ulicy Pasterskiej na potoku Bruśnik
 - f/ w rejonie ulicy Kaczeńców na potoku BruśnikGłówne cieki wodne wymienione wyżej , które spowodowały powstanie szkód powodziowych, pozostają w administracji Gminnej Spółki Wodnej w Buczkowicach.
5. Podstawowe przyczyny powstania szkód na nieruchomościach położonych wzdłuż potoku „cmentarnego”, zdaniem Rady Sołeckiej są następujące:
 - a/ wypłylenie cieku, a także zwiężenie jego szerokości na przeważającej długości, a w szczególności od ulicy Białka do ulicy Wodnej .

- b/** zaniedbania w zakresie utrzymania przepustów pod niektórymi ulicami, przecinającymi ten ciek. Wyraża się to w ich zagruzowaniu (ul. R. Białka i wylot zakrytego odcinka rowu przy magazynie towarów masowych J. Jakubca przy ul. Lipowskiej), małych średnicach przepustów zakładanych z inicjatywy samych mieszkańców (rejon po prawej stronie ul. Lipowskiej), a także wzdłuż nieruchomości sąsiadującej z ul. Akacją (odcinek od ul. Miodońskiego)
- c/** wybudowaniu przez właścicieli gruntów mostków dojazdowych nad ciekami w sposób, który zdecydowanie pomniejsza „światło” cieku. Uwaga ta odnosi się również do przepustów w ciągu cieku a położonych pod drogami-ulicami.
- d/** instalowanie na wlotach do zakrytych fragmentów cieków nieczyszczonych krat anty rumoszowych, niemożliwych do ich usunięcia w czasie nawałnych opadów.
- e/** wykonanie betonowej obudowy brzegów strumienia płynącego wzdłuż ulicy Długiej Obudowa nie była i nie jest w stanie przejąć ilości wody spływającej od ulicy Lipowskiej i tym samym spowodowała zalanie przyległych nieruchomości na odcinku od ul. Tęczowej
- f/** zaniedbanie przez właścicieli nieruchomości przy ul. Długiej (Dadok) obowiązku utrzymania cieku biegnącego po niej w należyтым stanie. Strumień za płytki, dzielony zaporami.

Obocznym, ale nie mniej ważnym dla zlewni m.in. potoku cmentarnego jest sygnalizowana wcześniej (bo w marcu 2011 r.) sprawa nieuporządkowanego wypływu na teren Buczkowic wód z potoku Walusiowego, które zalały szereg nieruchomości położonych pod zboczem Skalisteo, wzdłuż ulicy Grunwaldzkiej. Fakt ten został udokumentowany.

g/ brak decyzji w sprawie przejęcia przez Gminę lub wsparcia zapowiadanych działań mieszkańców w sprawie przebudowy przepustu w ulicy Narciarskiej.

6. Przyczyny powstania szkód w następstwie zalania nieruchomości w rejonie potoku Bruśnik, zdaniem Rady Soleckiej są następujące”:

a/ całkowite zaniechanie rumoszem przepustu w ulicy Pasterskiej poza strefą zabudowaną , a także zbyt mały przekrój rur założonych w tej ulicy- drodze.

b/ przegrodzenia w rejonie ul. Kaczeńców (nieruch. A. Cierniaka) potoku stałą siatką drucianą, która stanowiła zaporę dla niesionych gałęzi, liści i trawy, spiętrzających wodę.

7. Do powstania szkód w ciągu potoku- cieku ,przepływającego pod ulicą Lipowską (rejon Migdała, Sternała) przyczyniły się zaniedbania w zakresie utrzymania rowu - cieku.

8. Skale powstałych szkód i zalania domostw wzdłuż ulicy Kaniowej od jej górnego odcinka w stronę ul. Miodońskiego pogłębia fakt włączenia do zbieracza melioracyjnego mającego swój początek przy zbiegu ulic

Lipowskiej i Kaniowej tak wód pomelioracyjnych, jak wód opadowych z fragmentu ulicy Lipowskiej. Zbieracz ten nie ma średnicy przystosowanej do odbioru takiej ilości wody. Jednocześnie na przestrzeni lat właściciele nieruchomości systematycznie likwidowali istniejący od bardzo dawna rów wzdłuż ulicy Kaniowej utrudniając spływ wód opadowych. Działaniom tym nikt w stosownym czasie nie zapobiegł. Zdaniem Rady czynnikiem, który winien był zareagować były dawne władze gminy, administrujące ulicą Kaniową, dla której ów rów był elementem jej odwodnienia.

Rada Sołecka inwentaryzując miejsca powstania oraz skalę zaistniałych sytuacji nadzwyczajnych po ulewie 30 czerwca b.r. nie może pominąć w swym stanowisku opinii mieszkańców, administratora (ów) cieków, a także swoich spostrzeżeń, dokonanych tuż po ustaniu opadu, jak w kolejnych dwóch dniach następnych.

W swym stanowisku Rada odnosi się przede wszystkim do tych cieków, których wylwy dotknęły budynki mieszkalne, bo zdarzenia te są dla mieszkańców najbardziej dotkliwe. Sytuacją poza strefą zabudowy Rada się nie zajmował, a więc i wnioski z niniejszej debaty nie odnoszą się do terenów rolniczych.

Zważywszy fakt, iż większość terenów dotkniętych wylewem wód odnosiła się do cieków- rowów melioracyjnych, którymi administruje Gminna Spółka Wodna w Buczkowicach Przewodniczący Rady przeprowadził rozmowy w Rejonowy Zarządzie Wodnych Melioracji w Bielsku-Białej a także z członkami Zarządu miejscowej Spółki Wodnej dla ustalenia ważnych dla sprawy okoliczności.

Przedmiotem rozpoznania były zagadnienia ;prawnego umocowania działalności spółek wodnych, z uwzględnieniem relacji członków spółki wobec spółki, relacji administratora cieków z właścicielami nieruchomości, którzy pośrednio lub bezpośrednio korzystają z cieku melioracyjnego lecz nie są członkami spółki. Przedmiotem rozważań w tej części postępowania prowadzonego przez były również zagadnienia związane z prowadzeniem prac w obrębie cieków administrowanych przez Spółkę Wodną, a wymagające pozwoleń wodno prawnych, jak również przypadków samowoli budowlanej, jaka ma miejsce na ciekach wodnych-rowach melioracyjnych.

Rada, jest świadoma, że zakres robót konserwacyjnych na urządzeniach wodnych melioracji, jakie prowadzi Spółka Wodna zależy jest od dostępnych środków pieniężnych. Rozpoznawano więc finansowe podstawy służące wykonywaniu statutowych zadań Spółki. Wnioski wynikające z tego etapu postępowania przygotowawczego są następujące:

1. Zakres obowiązków administratora cieków dla Spółki wynika z katastru wodnego, w którym ujmowane są podmioty, które zostały wpisane do rejestrów przez Starostę Bielskiego. Spośród siedmiu wymienionych przez Zarząd Spółki Wodnej ważnych cieków, które znalazły się w sferze zainteresowania Rady w związku z wylewaniem

wód są trzy, które spowodowały zalanie nieruchomości Są to: rów cementarny, Bruśniuk oraz ciek od Skalitego do rejonu ul. Lipowskiej (A. Sternal). Z pozostałych cieków znaczące zalanie nieruchomości spowodowały wody z terenów Szczyrku-potoku Walusiowego. Inne cieki nie spowodowały rozleglejszych podstopień.

2. Rada Sołecka zauważa bardzo ograniczony stopień identyfikacji członków spółki ze spółką jako ich organizacją, która ma zapewnić poprawną eksploatację urządzeń melioracji szczegółowej. Zamiast czuć współodpowiedzialność za stan spraw Spółki dominuje postawa roszczeniowa przy jednoczesnym braku świadomości o realnej wartości wnoszonych składek, których wysokość, niezmienniana od lat, zatraciła swój ekonomiczny sens i znaczenia dla spełniania zadań statutowych. Nie były również podejmowane próby zmiany wysokości składek opłaty melioracyjnej. Praktyczne zaniechanie uprawy pól zmniejsza zainteresowanie właścicieli gruntów wnoszeniem składek w ogóle, a wyższych w szczególności.
3. Niedobór środków finansowych wynikający nie tylko ze stosunkowo niskich składek członkowskich pogłębiany jest niską ich ściągalsnością. Zaś prowadzenie egzekucji administracyjnej składek jest pracochłonne dla instytucji windykacyjnych, a jednocześnie mało lukratywne dla indykatora. To stępią ostrze postępowania egzekucyjnego.
4. W praktyce nie istnieje, przynajmniej według rozpoznania dokonanego przez Radę, system wymiany informacji na temat zmiany właścicieli gruntów zmeliorowanych, a więc zobowiązanych do wnoszenia składek członkowskich. Bariery administracyjne skutecznie blokują obieg tych informacji, a tym samym czynią ewidencję członków dokumentem w dużej części zdezaktualizowanym. Działają to wyrażnie na szkodę spółki.
5. Nie funkcjonuje w praktyce administracyjne ustanawianie członkostwa w Spółce dla podmiotów gospodarczych, które z urządzeń administrowanych przez Spółkę korzystają, nie wnosząc żadnych wpłat na rzecz spółki. Przyczyny takiego stanu tkwią zarówno po stronie władz spółki, jak po stronie Starosty Bielskiego, którego działanie jest jednak wtórne w stosunku do wniosku Spółki Wodnej, jako że On może ustanowić administracyjną decyzją członkostwo w Spółce dla takich podmiotów, lecz na wniosek Spółki.
6. Rozpowszechniona jest samowola budowlana, z którą mamy do czynienia w obrębie cieków wodnych, których debata dotyczy. Samowola odnosi się tak do wykonywania robót wymagających pozwolenia wodno-prawnego bez tego pozwolenia, jak wykonywania robót bez zachowania warunków zapisanych w takim pozwoleniu, jeśli do jego wydania dochodzi. Zjawisko to ma swoje historyczne podłoże, bowiem często odnosi się do czasu odleglejszego. Choć stan ten nie jest regułą.

7. Nie były podejmowane żadne znane i skuteczne działania, by powstałe w przeszłości w następstwie takich czynów elementy „osprzętu” cieków były usunięte lub przebudowane zgodnie z przepisami prawa wodnego. Tym sposobem prawo wodne, nakazujące utrzymanie cieków wodnych w stanie umożliwiającym swobodny spływ wód, jest łamane. W sposób ekstremalny skutki lekceważenia tego prawa widoczne są w czasie nawalnych opadów.
8. Brak jest u właścicieli nieruchomości przylegających do cieków wodnych o których mowa świadomości, że wykonanie prac przy korytach rowów melioracyjnych ich własnym sumptem i przy zaangażowaniu własnej robocizny jest możliwe, jednak przy zachowaniu warunków uzgodnionych z Zarządem Spółki Wodnej. Brak tej wiedzy utwierdza właścicieli tych nieruchomości w przeświadczeniu, że tylko Spółka Wodna może prace te wykonać, co pogłębia poczucie niemocy po stronie tej ostatniej.
9. Występuje zjawisko odstępowania od wszczynania procedury administracyjnej w sprawach, które niosą za sobą naruszenie prawa wodnego. Przyczyna tego stanu rzeczy tkwi w ostrożności, z jaką władze Spółki występują ze stosownymi wnioskami czy to do Urzędu Gminy, czy nadzoru budowlanego. Ten stan jest jednym z powodów „przysychania” spraw i nie zapobiegania potencjalnym zagrożeniom. Drugą częścią tego fragmentu sprawy jest niechęć właścicieli nieruchomości do zgłaszania Urzędowi Gminy przypadków naruszania prawa wodnego przez sąsiadów. Dzieje się tak w przeświadczeniu, że informacje takie rozumiane są jako donosy, naruszające dobre sąsiedzkie stosunki. Uwaga ta odnosi się do utrzymywania lub samowolnej likwidacji cieków od lat istniejących, a nie pozostających w administracji Spółki Wodnej.
10. Jest oczywiste, że osiągnięcie poprawy stanu cieków wodnych zagrażających domostwom, a będących jednocześnie rowami melioracyjnymi tkwi głównie , choć nie tylko, w chronicznym braku własnych środków finansowych w Spółce. Stanu tego nie można zdecydowanie zmienić poprzez szersze i systematyczne angażowanie środków budżetowych gminy. Trudność w tej sprawie stwarza status prawny Spółki. Zdaniem Rady Sołeckiej nie ulega jednak wątpliwości, że nikt i nic nie jest w stanie rozwiązać naszych problemów. Spółka Wodna nie jest w stanie podołać nałożonym na nią zadaniom przy obecnym systemie finansowania podejmowanych przez nią zadań. Doraźne wspieranie Spółki środkami finansowymi Gminy jest nieefektywne, uniemożliwia planowe rozłożenie zadań w czasie , a zatem uniemożliwia również osiagania systematycznej i wyraźnej poprawy stanu na tych ciekach.
11. Dotychczasowy system finansowania zadań Spółki Wodnej przypomina działania jednostki interwencyjnej. Prace wykonuje się tam, gdzie głośniejsi właściciele gruntów domagają się działań, a nie

zawsze tam, gdzie wykonanie prac mogłoby przynieść pożytek wielokrotnie większy. Stan ten jest konsekwencją spostrzeżeń z pktu 10 nin. spostrzeżeń. Jest to system który nazwać można systemem dotkniętym permanentną biedą.

Wnioski końcowe

1. Rada Sołecka uważa, że budżet Gminy winien zostać zaangażowany w finansowanie prac niezbędnych pozostających w administracji Spółki Wodnej w skali na jaką budżet może być stać, lecz nie symbolicznej. Rada ma świadomość obecnych prawnych trudności w tej sprawie, jednak nie uważa sprawy za niemożliwą do realizacji. Rada z szacunkiem odnosi się do decyzji Rady Gminy i Wójta, które to organy starają się wspierać finansowo Spółkę Wodną. Rzecz w tym, by ta praktyka była systematyczna, w także, by skala tego wsparcia była znaczniejsza. Rada Sołecka uważa, że oczekiwane od władz gminy działania stanowiłyby konkretny przejaw realizacji zadań Gminy w zakresie gospodarki wodnej.
2. Konieczne jest opracowanie przez Spółkę wieloletniego planu rzeczowego poprawy dzisiejszego stanu cieków pozostających w administracji Spółki, zaś w pierwszym okresie realizacji tego planu winne być ujęte prace na odcinkach newralgicznych obu najważniejszych potoków. Rada Gminy zaś powinna się do tego planu odnieść w sposób merytoryczny, wydzielając stosowne środki budżetowe na finansowanie głównej części tych zadań. W takim połączeniu wysiłków Rada Sołecka dostrzega szansę skutecznego zapobiegania skutkom powodzi. Rada uważa też, że w obecnym stanie prawnym zespolenie wysiłków administratora głównych cieków, władz gminy, jak mieszkańców jest koniecznym warunkiem zmniejszenia skali szkód powodziowych.
3. Rada Sołecka wnosi, by Wójt Gminy, jako administrator ulic przebiegających przez oba główne rowy, wspólnie ze służbami Spółki Wodnej zlecił dokonanie przeglądu przepustów pod ulicami w celu dokonania oceny ich stanu technicznego, a także oceny ich sprawności z punktu widzenia przepływu większych mas wody. Konsekwencją przeglądu winno być, zdaniem Rady, założenie w rzeczowym planie robot i w kolejnych budżetach gminy środków niezbędnych dla wymiany tych przepustów wedle kolejności stopnia zagrożenia dla otaczających nieruchomości. Równolegle z tym działaniem władz gminnych właściciele przepustów prowadzących na ich posesje winni zostać poinstruowani o potrzebie dostosowania parametrów przepustów do wymaganych norm i w określonym czasie. Konieczne jest zwrócenie uwagi na konieczność uwzględniania przy budowie przepustów wykonania stosownych obrzeży i tzw. skrzydeł naprowadzających wodę do przepustów, jako części składowych obrzeży tych przepustów. Ich brak sprawia, iż przekroje przepustów nie są w całości wykorzystane dla przepływu wód.

4. Rada wnosi do Zarządu Spółki, by podjął energiczne działania zmierzające do usunięcia sztucznych, stworzonych przez mieszkańców przeszkód na drodze swobodnego spływu wód na administrowanych ciekach, zaś Wójta Gminy prosi o wspieranie działań Spółki wobec Państwowego Nadzoru Budowlanego, jeśli udział tej służby w postępowaniu będzie konieczny.
5. Rada Sołecka wnosi, by Spółka Wodna podjęła zakrojona na odpowiednią skalę akcję informacyjną o celach, metodach i formach pracy spółki tak, by ta ważna dziedzina wiejskiej rzeczywistości stała się w miarę powszechnie znana. Gazeta Gminna winna sprzyjać realizacji tego wniosku. Rada uważa również, że sprawom Spółki należałoby poświęcić stosowny czas na zebraniach wiejskich. Drugim elementem, kampanii informacyjnej na rzecz mieszkańców w interesującej nas sprawie winien być Urząd Gminy, który winien zająć się popularyzowaniem odpowiednich przepisów zawartych w prawie wodnym. Kampania informacyjna winna być prowadzona zrozumiałym dla czytelników językiem. Kampania informacyjna ze strony Urzędu winna iść w parze z konsekwentnymi działaniami o charakterze administracyjnym w tych przypadkach, w których łamanie prawa przyjęło postać szczególnie szkodliwą.
6. Spółka Wodna, zdaniem Rady Sołeckiej winna również być inicjatorem kampanii na rzecz utrzymania i konserwowania mniejszych cieków wodnych, których jest ogromna masa na terenie wsi, a których właściciele zaniechali czynności, jakie na nich nakłada prawo wodne. Wiedza mieszkańców w tej sprawie jest niewielka, jeśli nie żadna. Partnerem równorzędnym Spółki w tej sprawie powinien być Urząd Gminy. Również i w tej sprawie Gazeta Gminna winna być wielce pomocna.
7. Rada Sołecka wnosi o zdemontowanie w stosownym czasie niefortunnych korytek ułożonych w strumieniu koło ulicy Długiej i podjęcia starań o możliwość poszerzenia strumienia w kierunku zachodnim. Wymaga to przeprowadzenia rozmów z właścicielami nieruchomości przylegających do strumienia oraz wycinki olch, umocnienie brzegów strumienia winno być przeprowadzone na potoku poszerzonym poprzez zabudowanie koryt o zwiększonym przekroju. Wnosi się też, by inwestując w podobne przedsięwzięcia w przyszłości korzystać z uwag i doświadczenia mieszkańców, którzy gospodarują na nieruchomościach sąsiadujących z tego rodzaju ciekami.
8. Rada wnosi o wykonanie skutecznego odwodnienia parkingu przy komunalnym cmentarzu tak, by woda spływająca z nich, a także z wybrukowanej części cmentarza była przejmowana przez zakratowane koryta, odprowadzające wodę do potoku. Wykonanie tych prac ograniczy lub wręcz zapobiegnie zalewaniu nieruchomości pp. Kłaczków, sąsiadujących z obu cmentarzami. Podobnie przedstawia się sprawa z kratownicami przy wlocie w ulicę Kościelną. Tam rury

odprowadzające wody opadowe o odpowiedniej średnicy zasilane są z nisko gabarytowych korytek, które nie mieszczą wody z silniejszych, a nie tylko nawałnych opadów.

9. Rada wnosi o wszczęcie postępowania administracyjnego zmierzającego do pogłębienia potoku w obrębie nieruchomości p. Dadoków przy ul. Długiej oraz likwidacji sztucznych utrudnień na drodze spływu wód na całej długości parceli. Rada stawia ten wniosek będąc przeświadczoną o tym, że obecny stan strumienia w tym miejscu był przyczyną zalania nieruchomości pp. Mulków. Rada prosi w związku z tą sprawą o szczegółowe zbadanie stanu przepustów ułożonych w ciągu wspomnianego strumienia, u ułożonych wzdłuż nieruchomości pp. Mulków tak, by sprecyzować opinię co do parametrów i stanu tego przepustu, który jest niczym innym jak zakrytym rurami strumieniem.
10. Rada Sołecka wnosi o to, by Zarząd Spółki Wodnej doprowadził do całkowitego wyjaśnienia spraw związanych z zakryciem rowu na potoku cmentarnym w obrębie magazynu towarów masowych p. J. Jakubca, a także zakrycia rowu w obrysie parceli pp. Gołuchów, ul. Akacyjowa. Chodzi o sprawdzenie zgodności wykonanych prac z pozwoleniami wodno-prawnymi. Starania te winny być wsparte przez Wójta Gminy.
11. Rada wnosi o spowodowanie przebudowy nad potokiem cmentarnym mostku prowadzącego na parcelę P. Ścieburowej w pobliżu ul. Kaniowej tak, by nie blokował on przepływu większej wody. W tym rejonie należy również doprowadzić do poszerzenia potoku na jego odkrytym odcinku. Wiąże się to z koniecznością uregulowania potoku na odcinku od wylotu z nieruchomości P. Rojek aż do ulicy Kaniowej.
12. Rada Sołecka wnosi o pilne rozważenie sposobu odprowadzenia wody z ulicy Lipowskiej oraz wód melioracyjnych z rejonu zbiegu ulicy Kaniowej i Lipowskiej.
13. Rada Sołecka wnosi do Zarządu Spółki Wodnej o podjęcie działań, by jednostki gospodarcze korzystające z urządzeń melioracyjnych zostały wprowadzone do ewidencji członków Spółki oraz, by ustanowiono dla nich stosowne opłaty w utrzymaniu tych rowów. (np. Spółdzielnia Usługowo Handlowa- MTM i piekarnia, hurtownia art., spożywczych, Józef Jakubiec -MTM).
14. Rada Sołecka podtrzymuje w całości swoje wnioski z początku bieżącego, 2011 roku w sprawie koniecznej współpracy z władzami Szczyrku w sprawie porządkowania spływu wód z potoku Walusiowego, co uchroni od szkód domostwa w rejonie ul. Grunwaldzkiej.

15. Rada Sołecka wnosi o uwzględnienie w ramach kampanii informacyjnej prowadzonej przez Spółkę Wodną na rzecz mieszkańców danych o parametrach cieku(szerokości, głębokości) na poszczególnych jego odcinkach oraz zalecanych materiałów służących do umocnienia i ustabilizowania brzegów, a także przepustów prowadzących na posesje prywatne. Informacje te mogłyby okazać się pomocne przy podejmowaniu decyzji wykonania prac we własnym zakresie przez właścicieli nieruchomości położonych przy ciekach wodnych, o których mowa.

Wnioski o charakterze ogólnym , jakie wynikają z naszych doświadczeń i przeprowadzonego rozpoznania nasuwają się dwa:

1. przyczyną podstawową zaistniałych szkodliwych sytuacji jest generalne omijanie lub wprost nieprzestrzeganie ustawy prawo wodne. Brak jest jak się wydaje, wypracowanych metod współdziałania instytucji i służb działających w tym obszarze gospodarki. Powierzanie zaś zadań tak ważnych dla bytu mieszkańców zamieszkałych w obrębie cieków wodnych organizacji osób fizycznych (rolników) bez jednoczesnego stworzenia systemu zasilania tej organizacji środkami finansowymi można odczytać, jako okoliczność polegająca na tym, że łatwo jest wskazać niezadowolonej części społeczności winnego zaniedbań , a więc i winnego powstawania rzeczywistych szkód materialnych. Tym winnym jest spółka wodna. Poza strefą współsprawców znajdują się niesforni lub zachowawczy mieszkańcy, niereagujące urzędy różnych szczebli, skostniałe, zrutynizowane organy kontroli finansowej sprawujące nadzór nad wykonaniem budżetu gminnego.
2. Wydaje się być konieczne przeprowadzenie merytorycznej debaty na temat uporządkowania gospodarki wodnej we wsi, w której to debacie wykorzystane byłyby dostępne opracowania fachowe służb zajmujących się problemami wodnymi, doświadczenia i obserwacje samych mieszkańców. Jednym z zasadniczych problemów tej debaty winno być uzyskanie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób odciążyć rów cmentarny z ogromnej masy wody, która do niego wpływa z istniejącej dziś sicci niewłaściwie użytkowanych strumieni. Wydaje się, że przy cyklicznie powtarzających się wezbraniach wód ze problem wymaga zaplanowanego, przemyślanego działania.

Gospodarka wodna na terenie Gminy Buczkowice

Zagadnienia dotyczące wód, ich własności, sposobów korzystania z nich oraz właściwego ich utrzymania, regulują przepisy ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne (Dz. U. z 2005r. nr 239, poz. 2019 z późniejszymi zmianami).

Na terenie Gminy Buczkowice sieć wód powierzchniowych kształtowana jest przez główny ciek wodny, jakim jest potok „Żylica” oraz szereg jego dopływów, takich jak potok „Godziszczanka”, „Bruśnik”, „Czarny”, „Cmentarny”, „Kalonka”. W zlewni potoku „Żylica” znajduje się większość cieków wodnych na terenie Gminy, przy czym potok „Bez nazwy” płynący wzdłuż ulicy Jama w Buczkowicach oraz potok „Biały” przepływający przez tzw. „Łęgowiec” na granicy Rybarzowic i Wilkowic, położone są w zlewni rzeki „Białej”.

W myśl obowiązujących przepisów wody śródlądowe stanowią przedmiot prawa własności Skarbu Państwa bądź innych podmiotów. Na terenie Gminy Buczkowice ciek wodny są w administracji następujących podmiotów:

- potok „Żylica” w Buczkowicach i Rybarzowicach oraz potok „Godziszczanka” w Godziszcu i Rybarzowicach – Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej, Zarząd Zlewni Soły i Skawy z siedzibą w Żywcu przy ul. Brackiej 30;
- potok „Bruśnik” na odcinku od granicy Rybarzowic z Łodygowicami do ul. Polnej w Buczkowicach – Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Katowicach, Oddział w Bielsku-Białej, ul. Gen. Boruty Spiechowicza 24; na odcinku od ul. Polnej w Buczkowicach do granicy z miastem Szczyrk – Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Bielsku-Białej, ul. Sobieskiego 105;
- rowy melioracyjne oraz system drenarski - Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Bielsku-Białej, ul. Sobieskiego 105;
- pozostałe ciek wodny – właściciele działek przez które przepływają ciek, na odcinkach w granicy ich własności.

Zgodnie z art. 26 pkt 1 ustawy z dnia 18 lipca 2001 r. - Prawo wodne (Dz. U. z 2005r. nr 239, poz. 2019 z późniejszymi zmianami) *do obowiązków właściciela śródlądowych wód powierzchniowych należy zapewnienie utrzymywania w należytym stanie technicznym koryt cieków naturalnych oraz kanałów, będących w jego władaniu.*

W ramach właściwego utrzymania wód oraz ochrony przeciwpowodziowej na terenie Gminy Buczkowice w latach ubiegłych przeprowadzane były prace konserwacyjne cieków wodnych.

W latach 2007 - 2011, Urząd Gminy Buczkowice, we współpracy z Rejonowym Związkiem Spółek Wodnych w Bielsku-Białej, zrealizował następujące zadania związane z gospodarką wodną:

1. Zabezpieczenie skarpy rowu melioracyjnego R-4 przy ul. Kaniowej w Buczkowicach na odcinku 8,5mb. W ramach przeprowadzonych robót dokonano ręcznej rozbiórki uszkodzonych umocnień skarpy rowu konstrukcji betonowej (na długości 8,5m, wysokości 1,1m i szerokości 0,3m) oraz ułożono rurociąg z rur żelbetowych o Ø 80cm z zabezpieczeniem styków zaprawą betonową.
2. Konserwację rowu nr R-3(25) na długości 1020mb w Godziszcu. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu na długości 975mb wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu na długości 975mb;
 - wymianę uszkodzonych rur w przepustach na łącznej długości 45mb o Ø 800mm.
3. Konserwację rowu przydrożnego biegnącego wzdłuż drogi polnej od ulicy Kaniowej w Buczkowicach – na odcinku 300mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:

- wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu na długości 300mb wraz z wygrabieniem;
- odmulenie rowu na długości 300mb.
- 4. Konserwację rowu nr R-4(15) na długości 800mb w Rybarzowicach. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu na długości 800mb wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu na długości 800mb.
- 5. Konserwację potoku „Granicznego” w Mesznej – Buczkowicach, na długości 164mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - odźwirowanie potoku wraz ze ścięciem urobku ze skarp;
 - wykonanie progów betonowych – 14 szt;
 - naprawa bruku na wypadach progowych;
 - odwóz nadmiaru urobku z potoku.
- 6. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R – 4(15) „Cmmtarny” od ul. Kościelnej do ul. Lipowskiej w Buczkowicach, na długości 120mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu, wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu.
- 7. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R-5(16) „Bruśnik” rejon ul. Cisowej, Wesołej w Buczkowicach, na długości 720mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu, wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu.
- 8. Konserwację rowu melioracyjnego – rowka czołowego w rejonie ul. Tulipanów w Godziszce, na długości 160mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony, wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu.
- 9. Konserwację rowu melioracyjnego R-3 w rejonie ul. Wilkowskiej, Szkolnej w Godziszce, na długości 340mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu, wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu.
- 10. Konserwację rowu melioracyjnego – rowka czołowego przecinającego ul. Brzoskwinia w Rybarzowicach, na długości 600 mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów twardych, gęstych ze skarp i korony rowu, wraz z wygrabieniem;
 - odmulenie rowu.
- 11. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R-5 „Bruśnik”, w Buczkowicach w rejonie ul. Pasterskiej oraz od ul. Brzeziny w kierunku dolnego biegu na łącznej długości 495,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu;
 - ręczne ścinanie krzaków i podszycia;
 - wykop mechaniczny rowu w gruncie;
 - wykop ręczny rowu po kopercie w gruncie;
 - odźwirowanie rowu;
 - plantowanie skarp;
 - rozplantowanie ręczne wydobytego urobku;
 - odwóz nadmiaru urobku;
 - odbudowa przepustów;

- oczyszczanie z namułu przepustów rurowych.
- 12. Konserwację cieką biegnącego wzdłuż ul. Łodygowskiej w Kalnej, w rejonie granicy z Łodygowicami, na długości – 90,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu;
 - ręczne ścinanie krzaków i podszycia;
 - umocnienie skarp rowu kışzkami faszynowymi;
 - zasypka wyrw za ubezpieczeniem;
 - odmulenie ciekę.
- 13. Konserwację rowu melioracyjnego – rowka czołowego od ul. Brzaskwiniowej, w stronę górnego biegu oraz od ul. Łąkowej, w stronę dolnego biegu w Rybarzowicach, na łącznej długości 380,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu;
 - ręczne ścinanie krzaków i podszycia;
 - odmulenie rowu.
- 14. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R – 4(15) „Cmentarny”, w rejonie ul. Pocztowej w Buczkowicach, na długości 92,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu na długości 92,0mb;
 - odźwirowanie – odmulenie rowu na długości 67,0mb;
 - wykop ręczny w gruncie na długości 25,0mb;
 - rozplantowanie ręczne wydobytego urobku na długości 25,0mb;
 - plantowanie skarp na długości 50,0mb;
 - umocnienie dna i skarp rowu płytami ażurowymi na długości 25,0mb;
 - wykonanie podsypki żwirowej;
 - oczyszczanie z namułu przepustu rurowego Ø 800mm na długości 5,0mb.
- 15. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R – 4(15) „Cmentarny”, od ul. Stromej do Cmentarza w Buczkowicach, na długości 255,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu na długości 255,0mb;
 - odźwirowanie – odmulenie rowu na długości 255,0mb.
- 16. Konserwację rowu melioracyjnego od ul. Lipowskiej w Buczkowicach, na długości 167,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu na długości 166,0mb;
 - odźwirowanie – odmulenie rowu na długości 147,0mb;
 - wykop ręczny w gruncie na długości 20,0mb;
 - rozplantowanie ręczne wydobytego urobku na długości 40,0mb;
 - plantowanie skarp na długości 40,0mb;
 - umocnienie dna i skarp rowu płytami ażurowymi na długości 20,0mb;
 - wykonanie podsypki żwirowej;
 - zasypka wyrw za ubezpieczeniem na długości 40,0mb.
- 17. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R – 5(16) „Bruśnik”, od ul. Łąkowej w Buczkowicach, na długości 330,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu na długości 235,0mb;
 - ręczne ścinanie krzaków i podszycia na długości 95,0mb;
 - odźwirowanie – odmulenie rowu na długości 330,0mb.
- 18. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R – 3(25), od ul. Olchowej w Godziszce, na długości 380,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu na długości 380,0mb;
 - odźwirowanie – odmulenie rowu na długości 380,0mb.
- 19. Konserwację rowu melioracyjnego Nr R – 1(21), od ul. Przejazdowej w Kalnej, na długości 740,0mb. W ramach przeprowadzonej konserwacji wykonano:
 - wykaszanie ręczne porostów ze skarp i korony rowu na długości 740,0mb;
 - odźwirowanie – odmulenie rowu na długości 740,0mb.

- oczyszczanie z namułu przepustów rurowych \varnothing 800mm na długości 15,0mb.

W/w roboty konserwacyjne wykonywane były przez Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Bielsku-Białej, ze środków budżetowych Gminy Buczkowice, w kwocie 123 tys. zł.

Dodatkowo, w związku z wystąpieniem na terenie Gminy Buczkowice zjawiska powodzi, Urząd Gminy Buczkowice w latach 2010 - 2011, zrealizował następujące zadania związane z usuwaniem szkód powodziowych:

1. Podparcie podmytego przyczółka mostu drogowego w ciągu ul. Kowalskiej w Buczkowicach.
2. Zabezpieczenie skarpy brzegowej w rejonie Urzędu Gminy Buczkowice od mostu na drodze powiatowej 1405 S w górę potoku „Żylica”.
3. Odbudowa traktu pieszo-jezdnego (ścieżki rowerowej w Rybarzowicach) i jego zabezpieczenie w kilometrażu od 2+725km do 2+870km;
4. Odbudowa przepustu w ciągu drogi gminnej ul. Kościelnej w Rybarzowicach.
5. Odbudowa 9 przepustów na drogach gminnych.
6. Udrożnienie odcinków koryta potoku „Żylica” w Buczkowicach i Rybarzowicach oraz potoku „Czarnego” w Rybarzowicach.

Całkowite nakłady poniesione przez Gminę Buczkowice na usuwanie szkód powodziowych wyniosły 821 tys. zł, z czego 724 tys. zł stanowiło dotację celową.

Oprócz zadań realizowanych przez Urząd Gminy Buczkowice, poszczególni administratorzy cieków wodnych realizowali, w miarę posiadanych środków finansowych, zadania związane z gospodarką wodną.

1. Regionalny Zarząd Gospodarki Wodnej w Krakowie, Inspektorat w Żywcu w latach 2003 - 2004 przeprowadził prace regulacyjne potoku „Żylica” na odcinku od mostu na ul. Lipowskiej w Buczkowicach do granicy wsi: Rybarzowice i Łodygowice. Podczas prowadzonych prac wybrano z dna nadmiernie naniesiony rumosz skalny, odmulono i ubezpieczono dno potoku, umocniono skarpy oraz odtworzono zniszczone stopnie wodne. W związku z wystąpieniem zjawiska powodzi na terenie Gminy, RZGW w ramach usuwania szkód powodziowych dokonał zabezpieczenia brzegów potoku „Godziszczanka” na wysokości posesji Pani Matyldy Cembala. Obecnie RZGW czyni starania o pozyskanie środków na przeprowadzenie prac regulacyjnych potoków „Żylica” i „Godziszczanka”.
2. Rejonowy Związek Spółek Wodnych w Bielsku-Białej, co rocznie dokonywał napraw sieci drenarskiej oraz częściowych robót konserwacyjnych na ciekach będących w jego administracji.
3. Śląski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w ramach usuwania szkód powodziowych zabezpieczył brzeg potoku „Bruśnik” w rejonie ul. Sadowej w Rybarzowicach. Dodatkowo ŚZMiUW uzyskał właśnie ostateczne pozwolenie na budowę dla zadania polegającego na regulacji potoku „Bruśnik” w Rybarzowicach w km 2+500 - 3+200 w miejscowości Rybarzowice (pomiędzy ul. Kościelną i ul. Brzoskwinową), które ma obejmować:
 - przebudowę przepustów drogowych;
 - ukształtowanie przekroju poprzecznego i podłużnego oraz układu poziomego koryta;
 - umocnienie obu brzegów opaską z narzutu kamiennego oraz kosztami siatkowo-kamiennymi;
 - umocnienie brzegu prawego opaską z dwóch walców siatkowo - kamiennych;
 - remont przejazdu w bród;
 - demontaż napowietrznego przewodu gazowego i przetożenie go pod koryto cieku;
 - zabezpieczenie istniejącego wodociągu rurą ochronną.

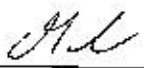
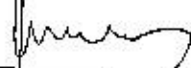
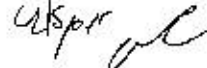
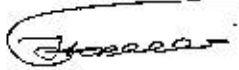
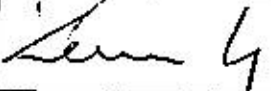

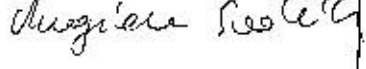
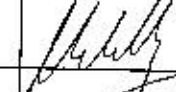


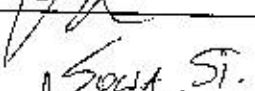
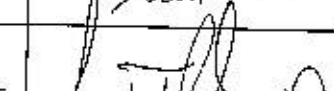
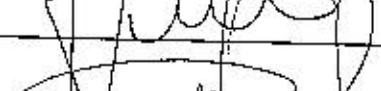

Po zrealizowaniu przedmiotowego zadania, administrator planuje przeprowadzenie robót regulacyjnych na kolejnych odcinkach potoku - w chwili obecnej czynione są starania o uzyskanie dofinansowania na ten cel.

INSPEKTOR

Przemysław Lubiński

mgr inż. Przemysław Lubiński

**Lista obecności radnych
na posiedzeniu Komisji Budżetu i Spraw Komunalnych
Rady Gminy Buczkowice
odbyłym dnia 27 lutego 2012r.
w budynku Urzędu Gminy Buczkowice**

Lp.	IMIĘ I NAZWISKO	FUNKCJA	PODPIS
1.	Maria Sternal	Przewodnicząca Komisji	
2.	Władysław Wrona	Wiceprzewodniczący Komisji	
3.	Stefania Byrdy	Radna	
4.	Jerzy Foltyniak	Radny	
5.	Grzegorz Konior	Radny	
6.	Wiesław Kopacz	Radny	
7.	Barbara Magiera-Sadlik	Radna	
8.	Janusz Matlak	Radny	
9.	Mieczysław Moczek	Radny	
10.	Grzegorz Rączka	Radny	
11.	Stanisław Sowa	Radny	
12.	Zdzisław Świerczek	Radny	
13.	Jerzy Więcek	Radny	
14.	Roman Wrona	Radny	
15.	Piotr Żądło	Radny	